

11 903.982

WYCHOWANIE OJCZyste
BIBLIOTECZKA TEATRALNA NR.5

MARIA GOŁAWSKA



DWA MIECZE

OBRAZEK SCENICZNY DLA MŁODZIEŻY

POLSKA MACIERZ SZKOLNA ZAGRANICĄ
LONDYN

1967

D W A M I E C Z E - GRUNWALD 1410 rok

Obrazek sceniczny według H.Sienkiewicza i J.I.Kraszewskiego
opracowała Maria Goławska

OSOBY:

1. Władysław Jagiełło - król Polski
2. Witold Wielki Książę Litewski
3. Zbigniew Oleśnicki - sekretarz królewski
4. Zawisza Czarny Sulimczyk
5. Kapelan królewski
6. Szlachcic Hanko-goniec
7. Giermek
8. Ulrych von Jungingen - Wielki Mistrz Zakonu Krzyżaków
9. Brat Albrecht- najstarszy wiekiem zakonnik
10. Kuno Lichtensztein
11. Komtur I - Giero
12. Komtur II - Bruno

SCENA I - W obozie krzyżackim

Wnętrze namiotu - narada wojenna.

Po środku sceny stoi ława przykryta czerwonym suknem. Na ławie siedzi Wielki Mistrz Ulrych. Z prawej strony komtur Giero, z lewej Kuno Lichtensztein. Z lewej strony sceny stoi wysunięty do przodu komtur Bruno, oparty na mieczu. Z prawej strony sceny trochę na uboczu stoi brat Albrecht w wytartej sukni, przepasany starym pasem, siwy, zgarbiony, pomarszczony zakonnik. Postać ta ma odegrać rolę najstarszego brata w zakonie, pamiętającego dawne czasy i zachowującego reguły zakonne.

1973 D 172/4



ULRYCH: Ha! Dwie mile ujechaliśmy nie spoczywając. Upał doskwiera a ciała oblewają się potem pod zbroją. Nie będziemy tu czekali póki nieprzyjacielowi nie spodoba się wystąpić w pole.

KOMTUR GIERO: (dając znak ręką w dal) - Widać ich, stoją pod lasem, a w lesie połączone wojska polskie i litewskie - ponoć potęga wojska.

ULRYCH: Jakie tam wojska! Jeno z Polakami przyjdzie się nieco wysilić, a reszta choćby ich było i najwięcej - pośledni to lud.

- Prawda, że połączyły się narody polski i litewski, ale ich król Władysław Jagiełło toć jeszcze niedawno był poganinem. Ponoć dalej bożkom pogańskim się kłania. Nasi posłowie rozgłaszają te wieści w Europie zachodniej. Coraz więcej rycerstwa z Francji, Flandrii, ba nawet z Anglii śpieszy do nas na nasze wezwanie.

GIERO: W Witołdowym wojsku mamy szpiegów. Wzniecą oni popłoch przy pierwszym natarciu naszych rycerzy.

KUNO: Wieziemy relikwie jerozolimskie. One za sto tysięcy ludu wystarczą i pomogą zwyciężyć tę ciżbę. Noga z nich nie ujdzie!

KOMTUR II - BRUNO: Naród to dziki, nie znają umiejętności walczenia. Działa nasze, sztuka wojowania, relikwie nasze zapewnią nam przewagę. Zgnieciemy Polaków i Litwinów na proch!

ULRYCH: /zwraca się do starszego zakonnika Albrechta, który dotychczas nie mieszał się do narady i milcząc słuchał pogroźek i przechwałek. Znać było, że co innego czuł i myślał. Oparty na mieczu, niekiedy ostrzyżoną głowę gładził ręką od niechcenia/.

- Cóż wy sądzicie bracie Albrechcie ?

ALBRECHT:- Co ja myślę ? (z głębokim smutkiem w głosie

choć jeszcze silnym) Jestem najstarszy wiekiem ze wszystkich braci zakonnych, pamiętam najdawniejsze czasy. Jesteśmy między swymi, więc powiem co myślę. - ZOSTANIEMY POKONANI, złamani. - Przyczyna ? Nasze winy, nasze grzechy, nasze zbrodnie! Mówimy o Zakonie - gdzie jest nasz Zakon ? Gdzie są nasze reguły zakonne ? - Suknie z nich zostały jeno. Gdzie są godziny nabożeństw , gdzie posty, wstrzemięźliwość i pokora? Po zamkach dzieją

się zgorzenia! Zakonnikami przestaliśmy być. Wiązała nas dawniej reguła święta, surowość obyczajów, karność i pokora. - Gdzie one są? - Zakon słabnie, pada, lada burza go obali. - Zmieniło się wszystko. Krzyżem się zasłaniacie a Boga obrażacie i przeciw Niemu idziecie.

/na twarzach Krzyżaków maluje się zmieszanie i niezadowolenie,

KOMTUR I - GIERO: Ach! bracie Albrechcie dość tego! (chmurnie przerwał)

ALBRECHT: Późno dziś poprawiać co lata popsuły, ale powiem wam co mi sumienie i miłość Zakonu nakazuje. Nie serca i nie odwagi brak Polakom - jeno jako wiem - król do ostatka spodziewa się wysłanników pokoju.

(jeden z komturów parsknął śmiechem - inni

kręcą się niespokojnie i niecierpliwie).

ULRYCH: Zali czas myśleć teraz o pokoju? Ja wierzę w zwycięstwo nasze. Ale musimy być w pełnej gotowości i ... (dodaje z chytrą)..... podstępów użyć trzeba.

KUNO: Wielki Mistrzu! mądre twoje słowa. Podstępów trzeba użyć. Trzeba w nich wzbudzić zwątpienie

i strach przed bitwą. Niech poznają, że są słabi i źle uzbrojeni.

ULRYCH: Prawda to -(po chwili namysłu)- poślemy im dwa miecze na pośmiewisko, że nie mają się czym bronić. (żywo wstaje z ławy) - Wysłać zaraz dwu rycerzy do obozu polskiego. - Ty Giero i ty Bruno pójdziecie. (wskazuje na obu komturów).

/ kurtyna/

SCENA II - W obozie polskim-przed namiotem kaplicznym.

Za sceną słychać ostatnie pienia Mszy św. polowej. - Z namiotu wychodzą: Król Władysław Jagiełło, Wielki Książę Witold, Zawisza Czarny, Zbigniew Oleśnicki, Kapelan, rycerze i dworzanie.

/ król podchodzi na środek sceny, wszyscy grupują się dookoła, z boku stoi giermek trzymając sajdak i łuk królewski, przy wejściu na scenę z lewej strony stoi halabardnik/

KRÓL: Czy posłów jakowychś nie widać? Może Bóg ich oświecił i zaniechają wojny z nami. Wszak wiedzą jaka nasza siła - nie to co pod Płowcami.

HANKO: (wbiega jak burza i woła zdyszczanym głosem) - NIEMCE! NIEMCE MIŁOŚCIWY PANIE ! IDĄ! - (porwali się na te słowa rycerze - król zmienił się na twarzy i po chwili zawołał)

KRÓL: Pochwalony Jezus Chrystus! Gdzieś ich widział? Ile chorągwi?

HANKO: Widziałem jedną chorągiew przy Grunwaldzie, ale na wzgórzu kurzawa szła jakby ich więcej nadciągało.

(za sceną słychać wołania) Niemce! Niemce! idą! na koń! Niemce!....

WITOŁD: (gorączkowo) Bracie! Czas do bitwy! Jeżeli damy Krzyżakom pierwszym uderzyć - biada nam! zginęliśmy!

KRÓL: (dotykając ramienia Witołda) - Daj się jeszcze pomodlić. Nasze myśli i serca do Boga zwróćmy. - Nie odejdę bez krzyża i błogosławieństwa.

OLEŚNICKI: Królu mój i Panie! Bóg już nam pobłogosławił w tej oto Mszy św. i da nam zwycięstwo. Bronimy wszak naszej polskiej ziemi przed tymi rabusiami.

ZAWISZA: Baczcie no! Rycerze jacyś się zbliżają! Od krzyżackiego wojska idą. To pewno poselstwa do Ciebie Królu nasz i Panie.

KRÓL: Nuże ze sprawiedliwym pokojem idą. Daj to Bóg!

(rycerze powtarzają) - Daj to Bóg!

/wchodzą dwaj Krzyżacy i składają pokłon królowi. Jeden z nich, komtur Giero, trzyma na tarczy dwa miecze./

KOMTUR I GIERO: Wielki Mistrz naszego potężnego zakonu
wzywa twój Majestat Panie i Księcia Wielkiego
Witołda na śmiertelną i ostateczną bitwę.

- Aby męstwo wasze, którego wam brakuje podnieść
i dać wam broń, której nie macie - Wielki Mistrz
śle wam te oto dwa miecze.

(podają dwa miecze na tarczy)

ZAWISZA: (z oburzeniem) - Królu mój i Panie! pozwól uka-
rać zuchwalców. Niech staną do rozprawy ze mną!

KRÓL: (daje znak ręką, aby uspokoić Zawiszę- zwraca się do
Krzyżaków):

- Bóg miłosierny ukarze wasze zuchwalstwo.

KOMTUR II BRUNO: Mistrz Ulrych kazał też oznajmić Wam
Panie, że jeśli wam skąpo pola do bitwy to się
z wojskami ustąpi, abyście nie musieli gnuśnieć
w zaroślach. /poruszenie i oburzenie wśród pol
skiego rycerstwa/

KRÓL: (z godnością i mocą)- - Pola nam nie braknie,
a i mieczów mamy pod dostatkiem. A te dwa
coście przynieśli też się przydadzą na wasze
krzyżackie karki.

(skinął na rycerzy polskich) - Weźcie je moi
rycerze.

/ Zbigniew Oleśnicki bierze miecze z tarczy krzyżackiej i staje obok króla/.

KRÓL: Przyjmuję je jako wróżbę zwycięstwa, które sam Bóg mi przesyła przez wasze niegodne ręce. On ukarze wasze zuchwalstwo. A pole bitwy Bóg nam wyznaczy. - Nam i naszym braciom Litwinom.

(posłowie krzyżaccy cofają się i stają z boku sceny.

Król bierze dwa miecze i wznosi je do góry)

- Do JEGO sprawiedliwości się odwołuję za krzywdy mego narodu, za rzeź Gdańską, za spalone wsie i miasteczka w Polsce i na Litwie.

Bóg sprawiedliwy da nam zwycięstwo! Amen.

wszyscy powtarzają: AMEN !

(chór śpiewa pierwszą zwrotkę "Bogurodzica "-względnie może to być zastąpione nagraniem z płyty. W czasie śpiewu król trzyma miecze wzniesione do góry, wszyscy w skupieniu tworzą żywy obraz).

/ kurtyna /

UZBROJENIE RYCERSTWA POLSKIEGO W XV WIEKU

W okresie wielkiej wojny z zakonem krzyżackim /1409-1411/ podstawę polskich sił zbrojnych stanowiła ciężka zbrojna jazda.

Uzbrojenie zaczepne ciężkozbrojnego rycerza składało się w tym czasie z kopii / 2 m.dł./ przystosowanej do walki z równie opancerzonym przeciwnikiem oraz długiego miecza o dwu lub półtora-ręcznej rękojeści.

Uzbrojeniem obronnym była pełna zbroja płytowa. Hełm o ruchomej zasłonie twarzy /przyłbica/. Kolczy kołnier /ochrona szyi/ zrobiony był z małych żelaznych kółek. Nowsze przyłbice nie miały już kolczej ochrony szyi lecz dwuczęściowy żelazny podbródek złożony z nakarczka i obojczyka.

Zbroja kolcza zwana kolczugą / z małych żelaznych kółek/ używana w XIII wieku, w ciągu XIV wieku przekształciła się w zbroję płytową. Stopniowo zaczęto wprowadzać w użycie wzmocnienia płytowe. Były to początkowo części zbroi jak: nałokcice, nakolanki. Potem nagolenniki i trzewiki, rękawice i naramienniki.

Płach przedni i tylni - napierśnik i naplecznik. Wszystkie te części służące poprzednio do wzmocnienia zbroi kolczej łączono i w ten sposób powstał w końcu XIV wieku nowy typ uzbrojenia ochronnego - zbroja płytowa.

A więc tułów osłaniał pancerz z metalu złożonego z dwóch blach - napierśnika i naplecznika.

Od pasa wydłużony na bokach /biodrach/ fartuch żelazny z zachodzących na siebie pasów metalowych. Dalszym przedłużeniem były doczepione do dolnego brzegu fartucha płyty metalowe ochraniające uda. Trzewiki z metalowych pasków.

Tarcza była nieduża, czworokątna o zaokrąglonych brzegach, z prawej strony miała wycięcie na kopię. Wykonana z drzewa i obciągnięta skórą, była zawieszana na rzemieniu na szyi. Ozdobiona była godłem herbowym właściciela. Konie zamożnych rycerzy były okryte bogatymi pokrowcami o barwach herbowych rycerza.

Uzbrojenie takie mogli mieć tylko możniejsi rycerze, ubożsi natomiast oraz pachołkowie i piechurzy mieli uzbrojenie lżejsze - częściowo starszych typów, a więc: kolczugi, brygantyny / kurtki skórzane z przyniutowanymi od spodu płytkami żelaza/ łuskowe pancerze i części płytowego uzbrojenia np. napierśniki, napleczniki, nałokcice, nakolanki, rękawice i t.p.

Używano różnych gatunków hełmów stożkowych, najczęściej jednak t.zw. łebki / wydłużone ścianki boczne, twarz odkryta/. Używano również kapeliny /żelazne kapelusze różnych odmian/.

Uzbrojenie zaczepne pocztów rycerskich składało się z mieczy, toporów, kusz /odmiana łuku/ lub maczug bojowych.

w/g K.Lindera "Dawne wojsko polskie w ilustracji"



1. Król Jagiełło

2. W.Ks.Witołd

3. Zawisza Czarny

Nr.1. Król Władysław Jagiełło

Pełna zbroja płytowa-srebrzysta. Na hełmie mała złota korona. Pas złoty.

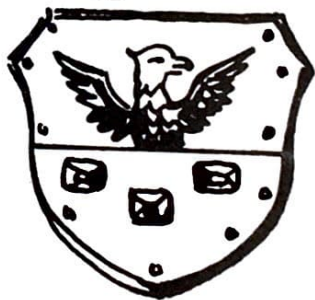
Nr.2. Wielki Książę Witold

Suknia-tunika z jedwabiu koloru ciemno-wiśniowego, złote guzy/zapięcie/, złoty pas kuty. Kołnierz kolczy pod brodą, ochraniający szyję z połączonych kółek. Pod suknią ma zbroję łuskową w kształcie kombinezonu /widoczny na nogach/. Łuska jest połączana. Złoczone mankiety na rękach. Na głowie czapka w rodzaju kołpaka z aksamitu w kolorze wiśniowym, obszyta białym futerkiem gronostajowym, ozdobiona złotym sznurem i perłami/nad futerkiem/. Na górnej powierzchni złoty krzyż i dookoła sznur złoty.

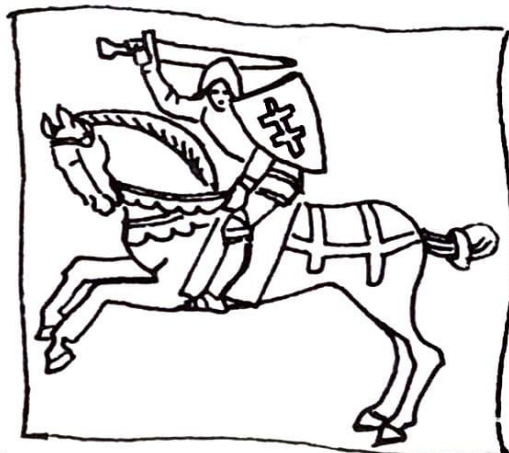
Nr.3. Zawisza Czarny- Sulimczyk /herbu Sulima/

Pełna zbroja płytowa czarna. Hełm z przyłbicą. Na hełmie strusie pióra. Trzyma tarczę z herbem

Zbigniew Oleśnicki - młody sekretarz królewski
W pełnej zbroi, hełm bez piór, pancerz może być z łuski.



Herb Sulima:
Górne pole złote,
w nim pół-orzeł
czarny, dolne pole
czerwone w nim 3
kamienie złote.



Chorągiew z godłem Litwy-
Pogonią. Pole czerwone,
koń i rycerz biały, tarcza
niebieska, krzyż złoty.



4. Kapelan
kapa biało-złota



5. Giermek



6. Goniec Hanka



łuk i sajdak
królewski

Giermek królewski Ciemne spodnie trykotowe, czerwony kaftan z grubego materiału z kołnierzem wyciętym w zęby. Na głowie metalowe nakrycie w rodzaju hełmu, może być z łusek. Sajdak z grubej skóry, haftowany złotem i srebrem.

Goniec-szlachcic Hanka

Hełm tak zwany "łebka"/bez przyłbicy/. Pancerz kolczy, to znaczy z siatki z żelaznych kółek. Przód i plecy wzmocnione płytami metalowymi. Kaftan i nogawice/wąskie/, z barwnego sukna np. czerwonego. Metalowe nakolanka.

Postacie dodatkowe-statystyci.



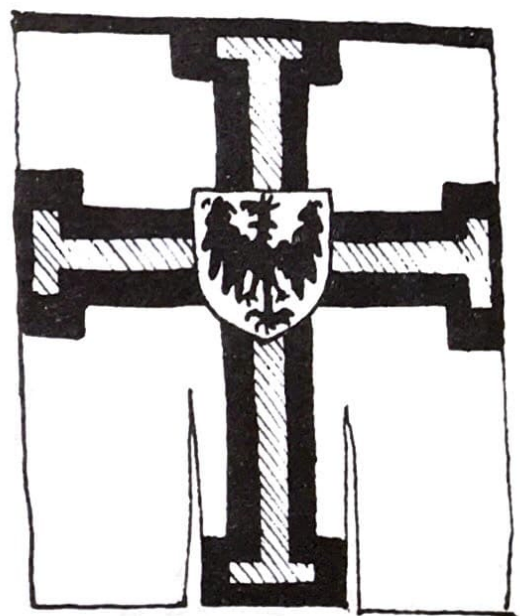
7. Podkanclerzy



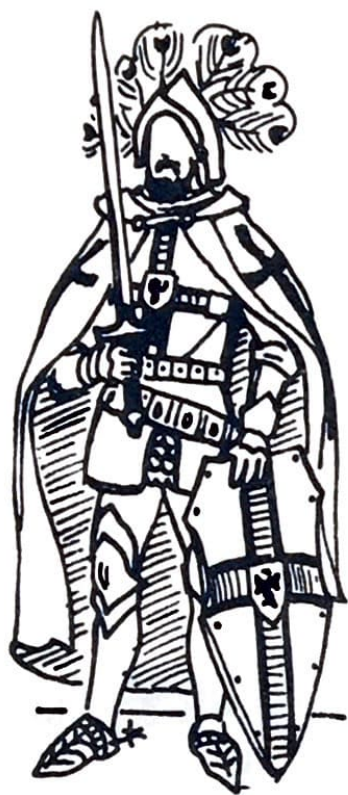
8. Halabardnik



9. Piechur



/z lewej/Chorągiew królewska z godłem Polski-białym orłem w czerwonym polu, korona i łapy złote. /z prawej/Chorągiew Wielkiego Mistrza-na białym polu krzyż czarno-złoty. Na tarczy złotej czarny orzeł w koronie.



10. Wielki Mistrz



11. Komtur I



12. Komtur II



13. Brat Albrecht



Herb na tarczy
komtura I czarny
orzeł na złotym
polu.



herb na tarczy
komtura II -gryf
czerwony na białym polu.

KRZYŻACY: Nr.10 -Pełna zbroja płytowa.Hełm z pióropuszem /pióra strusie/. Na zbroi biała tunika.Złoty kuty pas do miecza.Na piersiach złoty krzyż na czarnym tle. Biały płaszcz z kapturem.Czarne krzyże na płaszczu.

Nr.11 Zbroja jak wyżej. Na białej tunice czarny prosty krzyż.Na bokach od dołu tunika rozcięta. na hełmie pioropusz z pawich piór.

Nr.12. Jak wyżej Nr. 11 - bez pioropusza.Kolczy kołnierz.

Komtur Kuno Lichtensztein - jak Nr. 11.

Nr.13. stara suknia zakonna,przepasana starym pasem,płaszcz zakonny z czarnym krzyżem.

Kozmieszczenie chorągwi:

Scena I - w obozie krzyżackim. Chorągiew Wielkiego Mistrza jest rozpięta na frontowej ścianie.

Scena II - w obozie polskim. Rycerz stoi obok namiotu kaplicznego i trzyma chorągiew królewską.

wykonanie kostiumów.

Zbroje można zrobić z plastyku,który pomalowany będzie imitować metal. Kolor stalowy- mieszana farba srebrna i czarna. Kolczą zbroję można zrobić z grubszego sznurka pomalowanego farbą srebrno-czarną,imitującą żelazo.

Pióra strusie na hełmie w kolorze siwym-wąskie paski bibułki kolorowej cięte we frendzle,okręcone na drucie.

Futerko gronostajowe - z waty.

B I B L I O T E C Z K A T E A T R A L N A P M S

TEATR SZKOLNY:

"Biblioteczka teatralna Nr.1,2,3,4.

- | | | |
|---------------|---|-----|
| H.Vogelfanger | - Sen Stasia.Obsada 6 chłop-
ców i 2 dziewczynki | 2/6 |
| A.Bogusławska | - Przyjadę i zagram / z życia
F.Chopina,gdy był małym
chłopcem.Obsada:6 chłopców
i 4 dziewczynki | 2/6 |
| J.Żerdzińska | - Noc Świętojańska. Obsada
32 dzieci, każdy tomik po | 2/6 |
| J.Żerdzińska | - Postrzyżyny Ziemowita.Obsada
24 dzieci. | 2/6 |

Zamówienia wysyłać pod adresem:

Polska Macierz Szkolna, 55,Princes Gate,London,SW 7

Czeki i przekazy pocztowe należy wypełniać po polsku
na: Polska Macierz Szkolna.





GRUNWALD

Polish Educ. Soc
London
25 II 73



97